

Księga Daniela - numer dziewiętnaście

Prorocze znaczenie słowa „godzina” w Księdze Daniela

Jeff Pippenger

2023-12-14

Słowo „godzina”, które w Starym Testamencie występuje jedynie w Księdze Daniela, jest zawsze związane z pewnym rodzajem sądu. W trzecim rozdziale reprezentuje ono prawo niedzielne, z naciskiem na sztandar, który reprezentują Szadrach, Mészach i Abed-Nego.

W rozdziale czwartym oznacza to nadejście ostrzeżenia poselstwa pierwszego anioła w 1798 roku. Gdy zostało użyte po raz drugi w rozdziale czwartym, oznaczało otwarcie sądu śledczego 22 października 1844 roku. W rozdziale czwartym dwa użycia słowa „godzina” przedstawiają historię poselstw pierwszego i drugiego anioła od 1798 do 1844 roku. Ta historia jest historią siedmiu gromów z dziesiątego rozdziału Księgi Objawienia. Siedem gromów jest reprezentowane przez dwukrotne użycie słowa „godzina” w rozdziale czwartym i dlatego przedstawia również historię trzeciego anioła od 1989 roku aż do wkrótce nadchodzącego prawa niedzielnego.

W rozdziale piątym słowo „godzina” również oznacza prawo niedzielne, lecz nacisk położony jest tam na koniec szóstego królestwa prorocstwa biblijnego, czyli Stanów Zjednoczonych, ukazany typologicznie przez koniec pierwszego królestwa prorocstwa biblijnego, Babilonu. W rozdziale trzecim akcent położony był na chorągiew w piecu ognistym, ale w rozdziale piątym akcent pada na los Belsazarza i jego szczególny sąd, chociaż Daniel ostatecznie pojawia się w tej historii jako typ owej chorągwi.

Przy prawie niedzielnym przedstawione są „godzina” uroczystości poświęcenia zorganizowanej przez Nebukadnezara oraz śmierć Belsazarza. „Godzina” ukazana jako otwarcie sądu w rozdziale czwartym wskazuje na otwarcie sądu śledczego 22 października 1844 roku, a także na rozpoczęcie sądu wykonawczego przy prawie niedzielnym. Zarówno otwarcie ksiąg sądowych w niebiańskiej świątyni 22 października 1844 roku, jak i początek sądu Bożego nad tymi, którzy odrzucili zbawienie — czyli początek sądu wykonawczego przy prawie niedzielnym — zostają w rozdziale czwartym Księgi Daniela poprzedzone ostrzeżeniem przedstawionym przez pierwsze użycie słowa „godzina”, natomiast faktyczny początek każdego z tych dwóch rodzajów sądu jest przedstawiony przez drugie użycie słowa „godzina” w tym rozdziale.

W ujęciu gramatycznym słowo „godzina” u Daniela jest wieloznaczne. Wieloznaczność to sytuacja, gdy jedno słowo ma różne definicje, które można ująć pod wspólnym hasłem. We wszystkich pięciu miejscach, w których Daniel używa słowa „godzina”, chodzi o sąd, lecz każde z nich dotyczy innego aspektu albo Bożego sądu odpłaty, zwanego Jego sądem wykonawczym, albo Bożego sądu śledczego, w którym On rozstrzyga, kto będzie lub nie będzie zbawiony. Niezależnie od tego, czy chodzi o sąd śledczy, który rozpoczął się 22 października 1844 r., czy o sąd wykonawczy, który zaczyna się wraz z wkrótce nadchodzącym prawem niedzielnym, oba te sądy mają charakter postępujący. Boży sąd odpłaty, czyli sąd wykonawczy, rozpoczyna się wraz z

prawem niedzielnym i narasta stopniowo, aż w końcu prowadzi do zakończenia ludzkiego czasu próby oraz do siedmiu ostatnich plag.

Piąty rozdział Księgi Daniela używa słowa „godzina”, aby zilustrować Boży sąd wykonawczy, ukazany przez śmierć Baltazara i kres narodu, którym rządził.

W tej samej godzinie ukazały się palce ręki ludzkiej i pisały naprzeciw świecznika na tynku ściany królewskiego pałacu; a król widział tę część ręki, która pisała. Daniela 5:5.

Sąd wykonawczy rozpoczyna się wraz z wprowadzeniem prawa niedzielnego, które jest również przedstawione przez poświęcenie złotego posągu przez Nabuchodonozora, lecz owa „godzina” dotyczy bardziej wybawienia ludu Bożego w kryzysie wywołanym przez prawo niedzielne. Sąd wykonawczy nad nierządnicą Tyru, a także nad Stanami Zjednoczonymi, rozpoczyna się wraz z wprowadzeniem prawa niedzielnego, które jest „godziną” będącą symbolem sądu w Księdze Daniela.

I usłyszałem inny głos z nieba, mówiący: Wyjdźcie z niej, ludu mój, abyście nie mieli udziału w jej grzechach i aby was nie dotknęły jej plagi. Bo jej grzechy sięgnęły aż do nieba, a Bóg wspomniał jej nieprawości. Odpłaćcie jej tak, jak ona wam odpłaciła, i wymierzcie jej w dwójnasób według jej czynów; w kielich, który napełniła, nalejcie jej podwójnie. Jak bardzo się chlubiła i żyła w przepychu, tyleż udręki i smutku jej zadajcie; bo mówi w swoim sercu: Zasiadam jak królowa, nie jestem wdową i smutku nie zobaczę. Dlatego w jednym dniu przyjdą na nią plagi: śmierć, żałoba i głód; i zostanie całkowicie spalona ogniem, bo mocny jest Pan Bóg, który ją sędzi. A królowie ziemi, którzy uprawiali z nią nierząd i żyli w zbytku, będą nad nią biadać i opłakiwać ją, gdy zobaczą dym jej pożaru, stojąc z daleka z obawy przed jej męką i mówiąc: Biada, biada, wielkie miasto Babilon, potężne miasto! bo w jednej godzinie przyszedł twój sąd. Objawienie 18:4-10.

Prawo niedzielne w Stanach Zjednoczonych, będące początkiem sądu wykonawczego, który również przebiega stopniowo, rozpoczyna się w "godzinie", gdy Boże dzieci, które wciąż są w Babilonie, zostają wezwane na znak sztandaru. Jest to "godzina", w której sąd spada na "to Wielkie Miasto, Babilon". Jej sąd, przedstawiony przez słowo "godzina", obejmuje okres, w którym inna Boża trzoda jest wzywana z Babilonu.

I w owym dniu pojawi się korzeń Jessego, który stanie jako znak dla narodów; do niego będą się zwracać poganie, a chwalebne będzie miejsce jego spoczynku. I stanie się w owym dniu, że Pan po raz drugi wyciągnie swą rękę, aby odzyskać resztkę swego ludu, która ocalała, z Asyrii i z Egiptu, z Patros i z Kusz, z Elamu, z Sinear, z Chamatu i z wysp morskich. I podniesie znak dla narodów, zgromadzi wygnańców Izraela i rozproszonych z Judy zbierze z czterech krańców ziemi. Izajasza 11:10-12.

Pan wezwał ludzi do wyjścia z Babilonu w ruchu pierwszego anioła w 1844 roku, a drugi anioł z tamtej historii ma się powtórzyć w dniach ostatecznych, gdy „Pan ponownie, po raz drugi, podniesie swoją rękę, aby odzyskać resztkę swego ludu”. Resztką ludu, którą On „ponownie” wzywa, nie jest sztandarem, gdyż sztandarem jest „korzeń Jessego”, który występuje jako „sztandar”, którego „poganie szukają”. Po raz drugi Bóg wezwie narody, aby wyszły z Babilonu.

Uczyni to, najpierw gromadząc „wygnańców Izraela”, którzy są „rozproszonymi z Judy” i którzy przychodzą „z czterech krańców ziemi”, gdy zostaną zgromadzeni po trzech i pół dniach, podczas których leżeli martwi na ulicy z jedenastego rozdziału Apokalipsy, która biegnie przez Ezechielową dolinę martwych i suchych kości.

„Godzina”, w której rozpoczyna się Boży sąd wykonawczy nad „Babilonem”, tym „potężnym miastem”, jest tą samą „godziną”, co „wielkie trzęsienie ziemi” z jedenastego rozdziału Apokalipsy. Boży sąd wykonawczy rozpoczyna się w tej „godzinie”, gdyż w jedenastym rozdziale Apokalipsy w „godzinie” trzęsienia ziemi ginie siedem tysięcy. Owe siedem tysięcy było przedstawione przez „najpotężniejszych mężów” Nabuchodonozora, którzy zginęli, wrzucając Szadracha, Mészacha i Abed-Nego do pieca rozpalonego „siedem razy” bardziej niż zwykle. W czasie rewolucji francuskiej „siedem tysięcy” symbolizowało monarchię Francji, czyli jej możnych. W rozdziale piątym zginął nie tylko Belsazar, lecz także jego armia została zniszczona. „Godzina” „ustawy niedzielnej” rozpoczyna prześladowania przedstawione przez wrzucenie ludu Bożego do pieca, ale również wyznacza początek Bożego sądu wykonawczego nad wielkim miastem Babilon.

To także „godzina” wielkiego trzęsienia ziemi w rozdziale jedenastym Apokalipsy, kiedy niegdyś martwe kości zabitych na ulicy przez bestię z bezdennej otchłani zostają podniesione do nieba jako znak. Tam jest to również ta sama „godzina”, w której rozlega się trzecie Biada, czyli siódma trąba. Siódma trąba to trzecie Biada, a celem tej ostatecznej trąby „Biada” jest nie tylko sprowadzić sąd na tych, którzy narzucają niedzielne oddawanie czci, ale także rozgniewać narody. Trzecie Biada, siódma trąba oraz rozgniewanie narodów to symbole odnoszące się do proroczej roli islamu i wszystkie są umiejscowione w „godzinie” wielkiego trzęsienia ziemi.

I usłyszeli donośny głos z nieba, mówiący do nich: Wstąpcie tutaj. I wstąpili do nieba w obłoku, a przyglądali się im ich wrogowie. I w tej samej godzinie nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi, i runęła dziesiąta część miasta, a w trzęsieniu ziemi zginęło siedem tysięcy ludzi; a pozostali przerazili się i oddali chwałę Bogu nieba. Drugie biada minęło; a oto trzecie biada nadchodzi szybko. I zatrąbił siódmy anioł; i w niebie rozległy się potężne głosy, mówiące: Królestwa tego świata stały się królestwami naszego Pana i Jego Chrystusa, i On będzie królował na wieki wieków. A dwudziestu czterech starców, którzy zasiadali przed Bogiem na swoich tronach, upadli na twarze i oddali cześć Bogu, mówiąc: Dziękujemy Ci, Panie Boże Wszchemogący, który jesteś i byłeś, i który masz przyjść, że przejąłeś swą wielką moc i objąłeś panowanie. I rozgniewały się narody, i nadszedł Twój gniew, i nadszedł czas umarłych, aby zostali osądzeni, i abyś dał zapłatę Twoim sługom, prorokom, świętym i tym, którzy boją się Twojego imienia, małym i wielkim; i abyś zniszczył tych, którzy niszczą ziemię.
Apokalipsa 11:12–18.

Martwe kości Ezechiela wstępują „do nieba w obłoku; a ich nieprzyjaciele” widzą „je” w „godzinie”, gdy zaczyna grać muzyka Nabuchodonozora, a nierządnicą z Tyru zaczyna śpiewać i odstępczy Izrael zaczyna tańczyć. Odstępczy Izrael reprezentuje fałszywego proroka, król Nabuchodonozor jest smokiem, a nierządnicą z Tyru jest bestia. Taniec ilustrują prorocy Baala i prorocy gaju w opowieści o Eliaszu. Ilustruje go także taniec Salome, córki Herodiady. Baal jest

falszywym bóstwem męskim, a Asztoret to „prorocy gaju”, czyli bóstwo żeńskie. Razem reprezentują połączenie kościoła (kobieta) i państwa (mężczyzna). Razem reprezentują fałszywego proroka Stanów Zjednoczonych. Salome wskazuje, że fałszywy prorok jest córką Rzymu, którego obrazem jest połączenie kościoła i państwa w Stanach Zjednoczonych.

Wtedy w owym czasie zbliżyli się niektórzy Chaldejczycy i oskarżyli Żydów. Przemówili i rzekli do króla Nebukadnezara: Królu, żyj na wieki. Ty, królu, wydałeś dekret, że każdy, kto usłyszy dźwięk rogu, fletu, harfy, sambuki, psalterionu i dud, i wszelkiego rodzaju muzyki, ma paść i oddać pokłon złotemu posągowi; a kto nie padnie i nie odda pokłonu, ma być wrzucony w środek rozpalonego, ognistego pieca. Są pewni Żydzi, których ustanowiłeś nad sprawami prowincji Babilonu — Szedrach, Mészach i Abed-Nego; ci mężowie, królu, nie zważają na ciebie: nie służą twoim bogom ani nie oddają pokłonu złotemu posągowi, który postawiłeś. Daniela 3:8-12.

W tej „godzinie” wrogowie Szadracha, Mészacha i Abed-Nega dostrzegli, że odmówili przyjęcia znamienia bestii, i zwrócili się do króla o wykonanie przewidzianego wyroku. W tej „godzinie” prawo niedzielne, które jest wstrząsem (trzęsieniem ziemi) stającym naprzeciw bestii z ziemi, objawia gniew i wściekłość Nabuchodonozora.

Wtedy Nabuchodonozor w gniewie i wściekłości rozkazał przyprowadzić Szadraka, Mészaka i Abed-Nega. Wtedy przyprowadzono tych mężów przed króla. Daniel 3:13.

Prześladowanie, które jest wymierzone przeciwko dwóm świadkom Bożym (Szadrachowi, Mészachowi i Abed-Negowi), następuje, gdy odmawiają oddania pokłonu, albo – jak określa jedenasty rozdział Objawienia – stają na nogi.

A po trzech i pół dniach duch życia od Boga wstąpił w nich i stanęli na nogi; wielki strach padł na tych, którzy ich zobaczyli. I usłyszeli donośny głos z nieba, mówiący do nich: Wstąpcie tutaj. I wstąpili do nieba w obłoku, a ich wrogowie patrzyli na nich. Objawienie 11,11-12.

Odmówiwszy pokłonu, wstają na nogi niczym potężne wojsko Ezechiela. Stoją, gdy przyjmują, a następnie głoszą pieczętujące poselstwo, które sprzeciwia się tworzeniu unii Kościoła i państwa w Stanach Zjednoczonych, ostrzega przed rychło nadchodzącym prawem niedzielnym i wskazuje, że Boży sąd odpłaty wkrótce zostanie dokonany przez islam trzeciego Biała. Poselstwo Wołania o Północy jest przedstawione przez „tajemnicę”, która została objawiona Danielowi w drugim rozdziale, a gdy lud Boży czasu końca ugruntuje się w tej „prawdzie”, nie może i nie będzie zachwiany przez zbliżające się trzęsienie ziemi.

"Praca w Battle Creek ma ten sam charakter. Kierownictwo sanatorium związało się z niewierzącymi, dopuszczając ich w mniejszym lub większym stopniu do swych narad, ale to tak, jakby zabierali się do pracy z zamkniętymi oczami. Brakuje im rozeznania, by dostrzec, co w każdej chwili może na nas spaść. Działa duch desperacji, wojny i rozlewu krwi, i ten duch będzie narastał aż do samego końca czasu. Jak tylko lud Boży zostanie zapieczętowany na czołach — nie chodzi o żadną pieczęć ani znak, które można zobaczyć, lecz o ugruntowanie w prawdzie, zarówno intelektualne, jak i duchowe, tak że nic nimi nie zachwieje — jak tylko lud Boży zostanie zapieczętowany i przygotowany na wstrząs, on nadejdzie. W istocie już się

rozpoczął. Sądy Boże już teraz spoczywają na ziemi, aby nas ostrzec, byśmy wiedzieli, co nadchodzi." Manuscript Releases, tom 10, 252.

Opieczętowanie oznacza znak, który na początku nie może być dostrzeżony przez ludzi, lecz następnie staje się widoczny dla wszystkich. Gdy lud Boży przyjmuje poselstwo Wołania o północy, przedstawione przez „tajemnicę” objawioną Danielowi w rozdziale drugim, przyjmuje tym samym „tajemnicę” obrazu bestii, prowadzącego do znamienia bestii, co sprowadza sąd Boży, dokonujący się za pośrednictwem islamu. Dzieje się to w czasie, gdy nasila się „duch desperacji, wojny i rozlewu krwi”. Ten czas jest teraz. Ma to miejsce, gdy przywódcy adwentyzmu nie widzą z powodu laodycejskiej ślepoty. Podczas procesu pieczętowania, który zostaje zwieńczony Wołaniem o północy, pieczęć jest odcisnięta na czołach mądrych panien, lecz pozostaje niewidoczna. Szadrach, Mészach i Abed-Nego reprezentują tych, którzy ugruntowali się w prawdzie, co ilustruje ich dialog z Nabuchodonozorem.

Nabuchodonozor odezwał się i rzekł do nich: Czy to prawda, Szadraku, Mészaku i Abed-Nego, że nie służycie moim bogom ani nie oddajecie pokłonu złotemu posągowi, który postawiłem? A teraz, jeśli będziecie gotowi, że w chwili, gdy usłyszycie dźwięk rogu, fletu, harfy, sakbutu, psalterionu i cymbałów, oraz wszelkiego rodzaju muzyki, padniecie na twarz i oddacie pokłon posągowi, który uczyniłem – dobrze; lecz jeśli nie oddacie pokłonu, w tej samej godzinie zostaniecie wrzuceni w środek rozpalonego ognistego pieca; a któryż to Bóg wybawi was z moich rąk? Szadrak, Mészak i Abed-Nego odpowiedzieli królowi: O Nabuchodonozorze, nie uważamy za konieczne odpowiadać ci w tej sprawie. Jeśli tak ma być, nasz Bóg, któremu służymy, może nas wybawić z rozpalonego ognistego pieca i wybawi nas z twojej ręki, o królu. A jeśli nie, niech będzie ci wiadome, o królu, że nie będziemy służyć twoim bogom ani oddawać pokłonu złotemu posągowi, który postawiłeś. Daniel 3:14–18.

Następnie trzech zacni mężowie objawią widzialną pieczęć Boga. Tylko ci, którzy najpierw noszą w sobie niewidzialną pieczęć, będą zaangażowani w objawianie pieczęci Boga w czasie, gdy musi stać się widoczna.

Wtedy Nebukadnezar napęłnił się wściekłością, a wyraz jego twarzy zmienił się względem Szadracha, Mészacha i Abed-Nega; przeto przemówił i rozkazał, aby rozpalono piec siedem razy bardziej, niż zwykle go rozpalano. I rozkazał najsilniejszym mężom ze swego wojska związać Szadracha, Mészacha i Abed-Nega i wrzucić ich do rozpalonego ognistego pieca. Wtedy tych mężów związano w ich płaszczach, spodniach i czapkach oraz w innych ich szatach i wrzucono do środka rozpalonego ognistego pieca. A ponieważ rozkaz królewski był naglący, a piec nadzwyczaj rozpalony, płomień ognia zabił tych mężów, którzy podnieśli Szadracha, Mészacha i Abed-Nega. A ci trzech mężowie, Szadrach, Mészach i Abed-Nego, spadli związani do środka rozpalonego ognistego pieca. Wtedy król Nebukadnezar zdumiał się, w pośpiechu powstał, odezwał się i rzekł do swoich doradców: Czy nie wrzuciliśmy trzech związanych mężów do środka ognia? W odpowiedzi rzekli królowi: Prawda, o królu. On zaś odpowiedział i rzekł: Oto widzę czterech mężów rozwiązanych, przechadzających się pośrodku ognia, i nie doznali żadnej szkody; a wygląd czwartego podobny jest do Syna Bożego. Daniela 3:19-25.

Dwaj świadkowie, reprezentowani przez Szadraka, Meszaka i Abed-Nega, zostaną następnie wzniesieni niczym sztandar, a wtedy ukaże się pieczęć.

Dziełem Ducha Świętego jest przekonać świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. Świat może być ostrzeżony tylko wtedy, gdy zobaczy, że ci, którzy wierzą prawdzie, są przez prawdę uświęceni, kierują się wzniosłymi i świętymi zasadami, ukazując w sposób podniosły wyraźną granicę między tymi, którzy zachowują przykazania Boże, a tymi, którzy depreczą je pod nogami. Uświęcenie przez Ducha zaznacza różnicę między tymi, którzy mają pieczęć Bożą, a tymi, którzy przestrzegają fałszywego dnia odpoczynku. Gdy przyjdzie próba, zostanie jasno ukazane, czym jest znamie bestii. Jest nim zachowywanie niedzieli. Ci, którzy po usłyszeniu prawdy nadal uważają ten dzień za święty, noszą piętno człowieka grzechu, który zamierzał zmienić czasy i prawo. Bible Training School, 1 grudnia 1903.

Gdy zostanie wprowadzone prawo niedzielne, Stany Zjednoczone zwrócą się do Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby wypełnić swoje prorocze dzieło. Będą zwodzić świat cudami, których będą dokonywać, co ilustruje taniec Salome. Gdy będą wykonywać swój taniec zwiedzenia, nierządnicą z Tyru będzie śpiewać swoje pieśni, a orkiestra Nabuchodonozora będzie grać muzykę. Stany Zjednoczone staną na czele w zmuszaniu świata do przyjęcia tej pieśni i oddania pokłonu przed posągiem.

I ujrzałem inną bestię, wychodzącą z ziemi; miała dwa rogi podobne do baranka, a mówiła jak smok. I sprawuje całą władzę pierwszej bestii na jej oczach i sprawia, że ziemia i ci, którzy na niej mieszkają, oddają cześć pierwszej bestii, której śmiertelna rana została uleczone. I czyni wielkie znaki, tak że sprawia, iż ogień z nieba zstępuje na ziemię na oczach ludzi, i zwozi mieszkańców ziemi przez te cuda, które dano jej czynić na oczach bestii, mówiąc mieszkańcom ziemi, aby uczynili obraz bestii, która miała ranę od miecza, a jednak żyła. I dano jej moc, aby tchnąć życie w obraz bestii, tak by obraz bestii przemówił i sprawił, że wszyscy, którzy nie oddadzą czci obrazowi bestii, zostaną zabici. I sprawia, że wszyscy, mali i wielcy, bogaci i ubodzy, wolni i niewolnicy, otrzymują znamie w prawej ręce albo na czołach; i że nikt nie może kupować ani sprzedawać, jak tylko ten, kto ma znamie, albo imię bestii, albo liczbę jej imienia. Tu jest mądrość. Kto ma rozum, niech obliczy liczbę bestii; jest to bowiem liczba człowieka, a liczba jego to sześćset sześćdziesiąt sześć. Objawienie 13:11–18.

Egipt w czasach ostatecznych reprezentuje świat (wówczas rządzony przez Organizację Narodów Zjednoczonych), ale wypowiedziano „Biada” (symbol islamu) przeciwko tym (Stanom Zjednoczonym), którzy zwracają się do Egiptu po pomoc. Gdy trzech mężowie zostają wrzuceni do pieca i stają się sztandarem dla świata, piec nie jest w rzeczywistości piecem Nabuchodonozora.

Biada tym, którzy schodzą do Egiptu po pomoc; polegają na koniach i ufają rydwanom, bo są liczne, oraz jeźdźcom, bo są bardzo silni; lecz nie zwracają się do Świętego Izraela ani Pana nie szukają! A przecież i On jest mądry, i sprowadzi nieszczęście, i nie odwoła swoich słów; lecz powstanie przeciw domowi złoczyńców i przeciw pomocy tych, którzy czynią nieprawość. Egipcjanie zaś są ludźmi, a nie Bogiem; a ich konie to ciało, a nie duch. Gdy Pan wyciągnie swoją rękę, upadnie i ten, który pomaga, i ten, któremu pomagają, i wszyscy razem poniosą klęskę. Albowiem tak rzekł do mnie Pan: Jak lew i młody lew ryczą nad swą

zdobyczą, gdy przeciw niemu zwołuje się mnóstwo pasterzy — nie złęknie się ich głosu ani nie cofnie się przed ich wrzawą — tak Pan Zastępów zstąpi, by walczyć o górę Syjon i o jej wzgórze. Jak ptaki w locie, tak Pan Zastępów będzie bronił Jerozolimy; broniąc, także ją wybawi, a przechodząc, zachowa. Nawróćcie się do Niego, od którego synowie Izraela głęboko odstąpili. Bo dnia owego każdy porzuci swoje bożki ze srebra i swoje bożki ze złota, które wasze własne ręce uczyniły wam na grzech. Wtedy Asyryjczyk padnie od miecza, nie z ręki mocarza; i miecz, nie z ręki człowieka pospolitego, pożre go; lecz ucieknie przed mieczem, a jego młodzieńcy zostaną rozbici. Z trwogi przejdzie do swojej twierdzy, a jego książęta złęknią się sztandaru — mówi Pan, którego ogień jest na Syjonie, a piec w Jerozolimie. Izajasz 31:1-9.

Jerozolima jest piecem, na który świat zwróci wzrok, i ujrzy czterech mężczyzn przechadzających się w nim.

Wtedy Nabuchodonozor zbliżył się do otworu rozpalonego pieca ognistego i przemówił, i rzekł: Szadraku, Mészaku i Abed-Nego, wy, słudzy Boga Najwyższego, wyjdźcie i podejdźcie. Wtedy Szadrak, Mészak i Abed-Nego wyszli ze środka ognia. A książęta, namiestnicy i dowódcy oraz doradcy królewscy, zebrani razem, ujrzeli tych mężów, na których ciała ogień nie miał żadnej mocy, ani włos z ich głowy nie był przypalony, ani ich szaty nie uległy zmianie, i nawet zapach ognia nie przeszedł na nich. Wtedy Nabuchodonozor przemówił i rzekł: Błogosławiony niech będzie Bóg Szadraka, Mészaka i Abed-Nega, który posłał swojego anioła i wyratował swoich sług, którzy zaufali Mu, i złamali rozkaz króla, i oddali swoje ciała, aby nie służyć ani nie oddawać czci żadnemu bogu, poza swoim Bogiem. Daniela 3:26-28.

Nabuchodonozor wydał wówczas kolejny dekret. Dekret ten symbolizuje ostateczny dekret w czasach ostatecznych. Wydaje dekret śmierci, który, w swej nieudolnej próbie wywyższenia Boga nieba, w istocie jest proroczą symboliką dekretu śmierci na końcu świata. Nabuchodonozor, reprezentując króla czasów końca, jest symbolem dziesięciu królów smoka, którzy uprawiają nierząd z nierządnicą Rzymu. Następnym dekretem w scenariuszu proroczym jest dekret śmierci i, chociaż Nabuchodonozor wydaje proklamację na swój czas, w istocie przedstawia on ostatni dekret potrójnego sojuszu w czasach ostatecznych. Jest to dekret śmierci, który zostaje wprowadzony w życie po zamknięciu czasu łaski, lecz nigdy nie zostaje wykonany wobec ludu Bożego.

Dlatego wydaję dekret, że każdy lud, naród i język, który wypowie cokolwiek przeciwko Bogu Szadracha, Mészaka i Abed-Nego, będzie poćwiartowany, a ich domy zostaną obrócone w gnojowisko, ponieważ nie ma innego Boga, który mógłby tak wybawić. Potem król wywyższył Szadracha, Mészaka i Abed-Nego w prowincji Babilonu. Daniela 3:29, 30.

Omówiliśmy już wystarczająco dużo z pierwszych trzech rozdziałów Księgi Daniela, aby rozpocząć rozważanie rozdziałów czwartego i piątego, którymi rządzi prorocza zasada „powtórzenia i rozszerzenia”. Czwarty rozdział Księgi Daniela wskazuje rok 1798 i początek bestii z ziemi, a piąty rozdział wskazuje prawo niedzielne oraz koniec bestii z ziemi, gdy mówi jak smok. Te dwa rozdziały należy zestawić „linia na linię” z pierwszymi trzema rozdziałami, aby budować na strukturze poselstw trzech aniołów. Z tego względu najpierw starannie zdefiniujemy zasadę

„linia na linię”.

Będziemy kontynuować w następnym artykule.

Belsazar otrzymał wiele sposobności, by poznać i pełnić wolę Bożą. Widział, jak jego dziad Nabuchodonozor został wygnany ze społeczności ludzi. Widział, jak rozum, którym pysznił się dumny monarcha, został odebrany przez Tego, który go dał. Widział, jak król został wypędzony ze swego królestwa i stał się towarzyszem polnych zwierząt. Jednak miłość Belsazara do rozrywki i samouwiełbienia wymazała nauki, których nigdy nie powinien był zapomnieć, i popełniał grzechy podobne do tych, które ściągnęły na Nabuchodonozora surowe sądy Boże. Zmarnował łaskawie dane mu możliwości, zaniedbując wykorzystanie dostępnych mu sposobności, by poznać prawdę. „Co mam czynić, abym był zbawiony?” — to było pytanie, które wielki, lecz nierozumny król pomijał obojętnie. Bible Echo, 25 kwietnia 1898 r.